

BARBARA SZCZEPIŃSKA-KUBICZ

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Projekt "Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska", Longin Szczepiński, II wojna światowa, Skrzynice, ulica Żeromskiego

Pamiętam dźwięk alarmu i ucieczkę do schronu

Pamiętam niewiele [z samej wojny]. Huk alarmu pamiętam, głos alarmu i jak mnie ciotka brała na ręce, chociaż ja już byłam no spora, prawda, i tatuś zrobił w ogrodzie schron. I do tego schronu się uciekało. Wszyscy lokatorzy, bo tam na parterze mieszkali lokatorzy, wszyscy uciekaliśmy do tego schronu. Na ręce mnie brali, bo jak tylko usłyszałam ryk tej syreny, to natychmiast zaczęłam wymiotować, za każdym razem, no więc dlatego byłam noszona na rękach do tego schronu. A później, tylko też czasowo nie pamiętam, tatuś nas wynajął u gospodarzy w Skrzynicach, to koło Jabłonnej jest. I tam nas wywiózł, mamę i dzieci. I myśmy resztę wojny tam byli sami, w tej wsi, a tatuś był w Lublinie, gospodarował i dojeżdżał, bo całe życie miał motocykl. I przyjeżdżał.

[W Skrzynicach mieszkaliśmy] już do zakończenia, już wróciliśmy do Lublina jak już wojna się skończyła. [Dom był w stanie] dobrym, dobrym, nic się nie działo. To taka była wtedy spokojna dzielnica, w ogrodach. Dunikowskiego chyba teraz się nazywa ta ulica. [

Ulica] Wyścigowa była vis a vis szkoły tej dużej, a druga bocznicą po lewej stronie od Wyścigowej, to Żeromskiego, więc to było już takie... takie zacisze.

Data i miejsce nagrania	2016-06-23, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota, Bożenna Jasińska
Transkrypcja	Karolina Szczepańska-Jeremicz
Redakcja	Karolina Szczepańska-Jeremicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"